

**Małgorzata Chrostowska**  
Uniwersytet w Białymstoku  
ORCID: 0000-0002-2815-3282

## Niewykonanie a nienależyte wykonanie zobowiązania – wybrane uwagi

### Wprowadzenie

Na gruncie *Kodeksu cywilnego z 1964 r.*<sup>1</sup> odpowiedzialnością kontraktową jest odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania *zobowiązania*, spowodowana okolicznościami obciążającymi dłużnika. Wiąże się ona z naruszeniem zobowiązania niezależnie od źródła, z jakiego *ono* powstało<sup>2</sup>, stąd określanie jej zamiennie terminem odpowiedzialności umownej należy uznać za nieprecyzyjne i przywołujące mylne skojarzenia. Przyjmuje się, że odpowiedzialność *ex contractu* nie ogranicza się jedynie do poszczególnych, wskazanych w *Kodeksie cywilnym*, postaci niewykonania lub nienależytego wykonania *zobowiązania*, lecz odnosi się do każdego, choćby najdrobniejszego, naruszenia *zobowiązania*, niezależnie od tego, na czym owo naruszenie polega. Każda więc rozbieżność pomiędzy prawidłowym spełnieniem świadczenia a rzeczywistym zachowaniem się dłużnika rodzi odpowiedzialność kontraktową.

Stwierdzenie, że w przypadku każdego zobowiązania trzeba liczyć się z możliwością jego niewykonania lub nienależytego wykonania jest oczywiste. Wprawdzie z natury zobowiązania wypływa, że najważniejsze dla strony jest jego wykonanie *in natura*, to jednak należy mieć na względzie, iż z różnych powodów może nie dojść do spełnienia świadczenia stosownie do treści zobowiązania. Warto zatem przyjrzeć się bliżej problematyce związanej z naruszeniem zobowiązania i podjąć próbę zdefiniowania kluczowych dla tej materii pojęć, tj.: spełnienia świadczenia, nienależytego spełnienia świadczenia, niespełnienia świadczenia, wykonania zobowiązania, nienależytego wykonania zobowiązania oraz niewykonania zobowiązania.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r., poz. 1145 ze zm.), dalej: k.c.

<sup>2</sup> Wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 86/98, LEX nr 50650.

## Istota i struktura zobowiązania

Rozważania należy rozpocząć od zastanowienia się nad konstrukcją zobowiązania. Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że pojęcie to jest skonstruowane w sposób na tyle klarowny, że rozważania na temat tego, kiedy zobowiązanie powstaje są zbędne. Tymczasem analiza przepisów prawnych, jak również piśmiennictwa i orzeczeń sądowych uwidacznia, iż zakres tego pojęcia nie jest tak oczywisty, jak mogłoby się wydawać – wiele kwestii z nim związanych budzi uzasadnione wątpliwości, stając się przyczynkiem niezrządkich sporów. Analizy prawnoporównawcze wskazują na istotną rozbieżność czynników, stosownie do których występujące w obrocie prawnym obowiązki traktowane są jako zobowiązania. Często zdarza się, że termin „zobowiązanie” używany jest niekonsekwentnie, zamiennie z terminem „świadczenie”. Jednakowoż sformułowania te nie są ze sobą tożsame – konieczne jest ich rozróżnienie i postawienie między nimi wyraźnej granicy.

Zobowiązanie jest rodzajem stosunku cywilnoprawnego o specyficznych cechach określonych w odpowiednich normach prawa zobowiązań. Stosunek zobowiązaniowy, tak jak każdy inny stosunek cywilnoprawny, można scharakteryzować, posługując się w tym celu podstawowymi pojęciami określającymi poszczególne elementy stosunku cywilnoprawnego. Z reguły zalicza się do nich: podmioty, treść stosunku cywilnoprawnego, na którą składają się prawa i obowiązki stron oraz jego przedmiot<sup>3</sup>.

W przypadku każdego stosunku zobowiązaniowego wspomniane powyżej elementy oznaczane są określonymi terminami z języka prawnego. Podmiot uprawniony nazywany jest wierzycielem, zaś podmiot zobowiązany – dłużnikiem (art. 353 § 1 k.c.). W nawiązaniu do tego, uprawnienia wierzyciela określa się zbiorczym terminem wierzytelności, a obowiązki dłużnika mianem długu. Przedmiotem zobowiązania jest świadczenie, przez które rozumie się zachowanie dłużnika odpowiadające treści zobowiązania oraz czyniące zadość interesowi wierzyciela w wykonaniu zobowiązania<sup>4</sup>. Stosownie do treści art. 353 § 2 k.c. świadczenie polega na działaniu albo na zaniechaniu. W zależności od wyniku zachowania dłużnika świadczenie może być spełnione, nienależycie spełnione albo niespełnione, co następnie przekłada się na ocenę tego, czy zobowiązanie zostało wykonane, wykonane nienależycie, czy też niewykonane. W myśl art. 353 § 1 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, zaś dłużnik powi-

<sup>3</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 11; K. Doliwa, A. Doliwa, *Zasada słuszności i dobra wiara a prawo pozytywne (na przykładzie polskiego prawa cywilnego)*, „Studia Prawnoustrojowe” 2015, nr 30, s. 85.

<sup>4</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, op. cit., s. 11; A. Brzozowski i in., *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2016, s. 48; J. Jastrzębski, *Kara umowna*, Warszawa 2006, s. 245; T. Pajor, *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982, s. 64.

nien świadczenie spełnić. Zatem, opierając się na ujęciu klasycznym, z którym koresponduje treść ww. przepisu prawnego, zobowiązanie jawi się z perspektywy dłużnika jako powinność spełnienia określonego świadczenia, zaś od strony wierzyciela w formie zwróconego do dłużnika roszczenia o spełnienie świadczenia.

W literaturze przedmiotu zaprezentowano ujęcie, w którym pojęcie zobowiązania zostało opisane takimi oto cechami: konkretyzacją podmiotów, treści i przedmiotu, sprzężeniem praw i obowiązków, ograniczeniem w czasie, a także istnieniem szczególnego źródła więzi prawnej między stronami<sup>5</sup>.

Stosunek zobowiązaniowy jest stosunkiem prawnym o charakterze względnym – łączy on każdorazowo podmioty indywidualnie oznaczone lub oznaczalne. Co do zasady osoby te skonkretyzowane są już w momencie powstania zobowiązania, aczkolwiek nie jest to niezbędne – wystarczy, by sposób ich oznaczenia został określony na tyle precyzyjnie, aby w chwili, gdy świadczenie ma być spełnione, nie istniały wątpliwości co do tego, kto komu ma świadczyć. Wskazanie podmiotów ma charakter wyłączny – tylko wyróżnione osoby są zobowiązane i uprawnione do świadczenia.

Wcześniejsza konkretyzacja powinnego zachowania jest jedną z istotnych cech stosunku obligacyjnego – wymaga się, aby świadczenie było określone w momencie powstawania zobowiązania bądź by w tym czasie wskazane zostały przynajmniej wyznaczniki, które umożliwią jego oznaczenie najpóźniej w chwili wykonania zobowiązania.

Sprzężenie uprawnień i obowiązków stron oznacza, że roszczeniu jednej strony odpowiada powinność drugiej – warunkiem koniecznym dla zaistnienia takiej korelacji jest wcześniejsza konkretyzacja treści zobowiązania, na którą składają się uprawnienia i obowiązki, jak również sprecyzowanie stron zobowiązania, gdyż roszczenie nie powstaje tak długo, jak nie wiadomo, czego i od kogo oznaczona osoba może żądać. Ponadto możliwe jest wyróżnienie momentu powstania zobowiązania, okresu trwania i chwili wygaśnięcia, albowiem stosunek obligacyjny charakteryzuje ograniczoność w czasie<sup>6</sup>.

## **Pojęcie spełnienia świadczenia**

W dalszych rozważaniach należy bliżej przyjrzeć się terminowi „świadczenie”, aby móc następnie przeprowadzić próbę zdefiniowania pojęć niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązania. Zgodnie z powszechnie akceptowalnym poglądem, świadczenie stanowi przedmiot zobowiązania i należy przez nie rozumieć wskazane treścią zobowiązania zachowanie się

<sup>5</sup> T. Pajor, op. cit., s. 46.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 47.

dłużnika (*vide* art. 353 § 2 k.c.) na rzecz wierzyciela<sup>7</sup>, mające na celu zaspokojenie jego oznaczonego interesu, a więc osiągnięcie pewnego stanu rzeczy określonego w treści stosunku prawnego<sup>8</sup>. Uwypuklić należy, iż oba elementy składowe świadczenia, a mianowicie powinno zachowanie dłużnika oraz zaspokojenie wierzyciela, są tak samo ważne – jeżeli w danym stanie faktycznym dowolny z nich nie wystąpi, nie można mówić o spełnieniu świadczenia<sup>9</sup>.

W nawiązaniu do powyższego można by stwierdzić, iż do niewykonania zobowiązania dochodzi w razie niespełnienia świadczenia, a więc w przypadku braku przynajmniej jednego z wyodrębnionych składowych świadczenia. Wówczas w konkluzji należałoby przyjąć, że niewykonanie zobowiązania ma miejsce wówczas, gdy interes wierzyciela nie został zaspokojony albo gdy został zaspokojony, ale nie pod wpływem powinno zachowania dłużnika (lub osób działających na jego rachunek). Należy jednak skorygować dokonane powyżej rozumowanie. Chociaż w praktyce obrotu prawnego nielicznie występują sytuacje, w których dochodzi do zaspokojenia interesu wierzyciela w sposób odmienny, aniżeli poprzez działanie dłużnika (lub osób występujących na jego rachunek), to przyjmuje się, iż co do zasady zobowiązanie w takich sytuacjach wygasa, gdyż problematyczne byłoby mówienie w tego typu przypadkach o jego niewykonaniu. Tytułem przykładu można wskazać kasus drzewa, które dłużnik miał ściąć, ale zostało ono wyrwane z korzeniami na skutek oddziaływania trąby powietrznej<sup>10</sup>.

W piśmiennictwie wyklarował się pogląd, stosownie do którego uznanie, że świadczenie zostało wykonane w sposób poprawny możliwym staje się dopiero, gdy dłużnik zachował się prawidłowo, a w następstwie tego po stronie wierzyciela powstały korzyści czyniące zadość jego interesowi zasługującemu na ochronę<sup>11</sup>. Zobowiązanie z natury zdąża do urzeczywistnienia określonego interesu wierzyciela, tak też skutkowe zobrazowanie świadczenia wypływa z istoty zobowiązania<sup>12</sup>. W łączności z takim stanowiskiem pozostaje zapatrywanie sprowadzające się do przyjęcia, iż należyte wykonanie zobowiązania następuje w razie zaspokojenia określonego interesu wierzyciela. Ażeby stwierdzić, że miało miejsce niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, konieczne jest zatem wykazanie, iż nie osiągnięto celu, jakiemu miało ono służyć – nie zaspokojono interesu wierzyciela, jaki posiadał on w należyтым wykonaniu zobowiązania. Interes wierzyciela, rozumiany jako cel zobowiązania, może być określony w sposób bardziej precy-

<sup>7</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, op. cit., s. 11 i 40.

<sup>8</sup> T. Pajor, op. cit., s. 64–65 i 67.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>11</sup> T. Dybowski, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. III, cz. 1, Wrocław 1981, s. 75.

<sup>12</sup> T. Pajor, op. cit., s. 74.

zyjny (np. jako stworzenie dzieła odpowiadającego zamówieniu) lub mniej konkretny (np. zapewnienie ogólnie pojętej opieki medycznej)<sup>13</sup>. W przypadku wskazania interesu wierzyciela w sposób mniej dokładny, dowód niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania opierał się będzie przeważnie na braku jednego z wycinkowych zachowań dłużnika, których całokształt składa się na wykonanie zobowiązania<sup>14</sup>.

W literaturze przedmiotu spotkać można również tezę, że w każdym przypadku implikacją spełnienia świadczenia w sposób prawidłowy jest określony rezultat<sup>15</sup> – przejawiający się w świecie zewnętrznym, a więc obiektywnie dostrzegalny, w oderwaniu od wszelkich osobistych cech dłużnika. Rezultat ten, równoznaczny z zaspokojeniem interesu wierzyciela, będzie miał istotne znaczenie dla oceny wykonania zobowiązania, gdy jest dostatecznie sprecyzowany. Ważna rola interesu wierzyciela przy ustalaniu należytego wykonania zobowiązania ma swoje źródło w treści lub celu zobowiązania. Zasadnicze znaczenie mają w tym względzie regulacje art. 65 § 2 i 354 § 1 k.c.<sup>16</sup> Cechy świadczenia dookreślają art. 356 § 1 lub 357 k.c. Mimo wszystko treść świadczenia ma niezaprzeczalnie istotne znaczenie dla uargumentowania odpowiedzialności kontraktowej, gdyż oddziałuje na możliwość ustalenia naruszenia zobowiązania. Inne znaczenia mają natomiast pozostałe okoliczności (np. niestaranne postępowanie dłużnika) – muszą one stanowić przyczynę niewykonania zobowiązania, by wierzyciel mógł z niego wywodzić skutki odszkodowawcze.

## Kwalifikacja prawna świadczenia

W doktrynie zarysowuje się spór co do tego, jakie znaczenie odgrywa przy wykonywaniu zobowiązania wola dłużnika. Na tym tle powstaje pytanie: czy w każdym przypadku zachowanie dłużnika, zgodne z treścią zobowiązania, musi być zarazem wyrazem woli dłużnika wykonania zobowiązania<sup>17</sup>? Nie jest to jednak jedyne zagadnienie do rozstrzygnięcia. W ślad za poprzednim nasuwa się bowiem kolejne pytanie: jakie znaczenie ma wola wierzyciela przyjęcia świadczenia dla wykonania zobowiązania? Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania nie jest bynajmniej jednoznaczne. Na tej płaszczyźnie prowadzona jest w piśmiennictwie ożywiona dyskusja, w oparciu o której przebieg można wyciągnąć pewne konkluzje. Konieczne jest prze-

<sup>13</sup> Ibidem, s. 83.

<sup>14</sup> J. Jastrzębski, *O umownych modyfikacjach podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika*, „KPP” 2007, z. 3, s. 806.

<sup>15</sup> T. Dybowski, [w:] Z. Radwański (red.), op. cit., s. 83.

<sup>16</sup> T. Pajor, op. cit., s. 113; M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz do art. 1–449<sup>1</sup>*, t. 1, Warszawa 2005, s. 844–845.

<sup>17</sup> W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 20.

prowadzenie pogłębionej analizy wskazanych zagadnień, albowiem są one ważkie nie tylko ze względów teoretycznych, lecz również odgrywają doniosłą rolę w praktyce obrotu<sup>18</sup>.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż żaden z przepisów Kodeksu cywilnego nie udziela odpowiedzi (choćby pośredniej) na pytanie, jaki jest charakter prawny wykonania zobowiązania – pojęcie wykonania zobowiązania nie zostało w tejże ustawie określone<sup>19</sup>. W uproszczeniu można stwierdzić, że wykonanie sprowadza się do spełnienia obowiązku dłużnika, w wyniku czego dochodzi do zaspokojenia roszczenia wierzyciela – z tą chwilą zobowiązanie jest wykonane i wygasa<sup>20</sup>. W piśmiennictwie można spotkać głosy wyrażające przekonanie co do tego, że postać, jaką przybiera wykonanie zobowiązania w konkretnym przypadku, nie powinna przesądzać o jego charakterze prawnym<sup>21</sup>.

Niektórzy przedstawiciele doktryny wysuwają tezę, zgodnie z którą świadczenie stanowi przejaw woli dłużnika, mający na celu realizację spoczywającego na nim obowiązku. Jednocześnie samo wykonanie zobowiązania traktują oni jako czynność prawną<sup>22</sup>. Niekwestionowane jest, że stosunki zobowiązaniowe charakteryzują się ogromnym zróżnicowaniem świadczeń. Łatwo jednak dostrzec, że nie zawsze świadczenie zostaje ukształtowane jako czynność prawna – tytułem przykładu: zaniechanie działania przez dłużnika<sup>23</sup>. Przykładem świadczenia polegającego na czynieniu, niebędącego czynnością prawną, lecz czynnością faktyczną, jest uszycie sukni balowej celem wykonania przez dłużnika obowiązku nałożonego na niego w umowie o dzieło.

Istnieją sytuacje, w których zachowanie dłużnika może być zgodne z treścią świadczenia, a przy tym pozbawione woli wykonania zobowiązania. Reprezentanci ujęcia nakazującego uwzględnianie czynnika woli przy wykonywaniu zobowiązania są wówczas zmuszeni kreować nieautentyczne i niepraktyczne konfiguracje, aby uargumentować zwolnienie dłużnika ze zobowiązania. Wyrażane jest również stanowisko, stosownie do którego w przytoczonych przypadkach zobowiązanie wygaśnie, jednakże nie na skutek wykonania go przez dłużnika, lecz odpadnięcia po upływie pewnego czasu celu, z uwagi na który zobowiązanie powstało. Taka koncepcja oparta jest na założeniu, że spełnieniu świadczenia zawsze powinien towarzyszyć zamiar zrealizowania zobowiązania (*animus solvendi*), ujawniony choćby w sposób dorozumiany<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> A. Szpunar, *Charakter prawny wykonania zobowiązania*, „Rejent” 1998, nr 5, s. 9–10.

<sup>19</sup> S. Łazarewicz, *Charakter prawny świadczenia wykonawcy w umowie o roboty budowlane i jego konsekwencje dla praktyki obrotu gospodarczego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 14, s. 207–208.

<sup>20</sup> T. Pajor, op. cit., s. 64.

<sup>21</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 22.

<sup>22</sup> F. Zoll, *Zobowiązania w zarysie według polskiego kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1948, s. 7.

<sup>23</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 11.

<sup>24</sup> W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 207.

W wyroku z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do spełnienia świadczenia dochodzi dopiero wówczas, gdy zostanie ono zaoferowane przez dłużnika oraz przyjęte przez wierzyciela i – bez względu na formę jaką obiera – z perspektywy dłużnika ma na celu wykonanie zobowiązania, a przez to zwolnienie się z długu. Natomiast wierzyciel, poprzez przyjęcie świadczenia na zaspokojenie określonej wierzytelności, sprawia, że wierzytelność wygasa. Aktywność obu stron odznacza się celowością – ich działania zorientowane są bowiem na wykonanie zobowiązania i zniesienie łączącego je stosunku prawnego<sup>25</sup>. Część przedstawicieli piśmiennictwa stoi na stanowisku, iż nie ma dostatecznie uzasadnionych powodów do wykluczenia określonych zachowań z nadrzędnego pojęcia wykonania zobowiązania. W każdym przypadku należy przypisywać decydujące znaczenie okoliczności, że zachowanie dłużnika odpowiadało treści zobowiązania i uznawać, że element woli dłużnika nie ma istotnego znaczenia<sup>26</sup>.

Najsilniej manifestowanym w nauce prawa poglądem jest ten, który zakłada, iż wykonanie zobowiązania nie ulega jednolitej kwalifikacji prawnej. Zatem należy w każdej jednostkowej sytuacji analizować charakter prawny czynności wykonawczej, która może przybrać postać czynności prawnej lub czynności faktycznej. W pierwszym wariancie do wykonania zobowiązania odnosić należy w szczególności ogólne przepisy dotyczące czynności prawnych (przede wszystkim te, regulujące zdolność do czynności prawnych, formę i wady oświadczenia woli). Wiąże się to z tym, że elementem składowym każdej czynności prawnej, a jednocześnie charakteryzującym wyłącznie czynności prawne, jest oświadczenie woli (art. 60 k.c.), które wyraża treść czynności prawnej, określającą jej skutki prawne<sup>27</sup>. W drugim przypadku przyjmuje się, że nie jest niezbędne, aby dłużnik posiadał wolę wykonania określonej czynności faktycznej. Zatem do wykonania zobowiązania dojdzie również wtedy, gdy dłużnik zachowuje się zgodnie z treścią zobowiązania, nie mając jednocześnie zamiaru jego wykonania<sup>28</sup>. Tytułem przykładu można wskazać malarza, który wymalował balustradę balkonową, nie wiedząc o tym, że jego pomocnik zobowiązał się do takiej usługi – w takiej sytuacji nie będzie miało miejsce prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, lecz wykonanie zobowiązania, mimo że dłużnik nie działał *cum animo solvendi*<sup>29</sup>.

Przy ustalaniu, czy nastąpiło wykonanie zobowiązania, rozstrzygają zatem kryteria obiektywne i nieprzydatne jest odwoływanie się do wyznacznika subiektywnego w postaci oświadczenia woli, chyba że wymóg złożenia oświadczenia woli przez obie strony stosunku zobowiązaniowego wpływa

<sup>25</sup> Wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 546/11, LEX nr 1271638.

<sup>26</sup> A. Szpunar, s. 12.

<sup>27</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011, s. 219.

<sup>28</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, op. cit., s. 298–299.

<sup>29</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 16.

z charakteru świadczenia. W oparciu o powyższe uzasadnione wydaje się być stwierdzenie, że charakter prawny świadczenia uwarunkowany jest zawsze treścią danego zobowiązania<sup>30</sup>. W zależności od rodzaju stosunku prawnego świadczenie może zostać określone jako zachowanie, które w niektórych przypadkach będzie mieć postać czynności prawnej, zaś w innych czynności faktycznej – każdy stan faktyczny wymaga kazuistycznego rozstrzygnięcia tej kwestii.

Przechodząc do określenia znaczenia, jakie odgrywa wola przyjęcia świadczenia przez wierzyciela dla wykonania zobowiązania, należy przywołać stanowisko reprezentowane przez niektórych przedstawicieli nauki prawa, którzy głoszą, że zbędne jest ustalanie, czy wierzycielowi towarzyszyła wola przyjęcia świadczenia. Równocześnie głoszą oni, iż wierzyciel z reguły nie musi składać oświadczenia, że przyjmuje świadczenie celem wykonania zobowiązania<sup>31</sup>. Obowiązek współdziałania ze strony wierzyciela został *explicite* wyrażony w art. 354 § 2 k.c. Ową powinność wierzyciela pojmuje się w nauce prawa szeroko, akcentując, iż jest to obowiązek lojalności oraz niezczynienia tego, co mogłoby skomplikować lub uniemożliwić wykonanie zobowiązania przez dłużnika<sup>32</sup>. Decyzja wierzyciela co do przyjęcia świadczenia nie jest pozostawiona jego niczym nieskrępowanemu uznaniu.

Podkreślić należy, że to treść danego zobowiązania przesądza o tym, co stanowi przedmiot jego wykonania. Świadczenie dłużnika niejednokrotnie przyjmuje formę umowy – współdziałanie wierzyciela jest wówczas konieczne (np. przeniesienie własności nieruchomości). Jednakże w wielu przypadkach współpraca wierzyciela przy wykonaniu zobowiązania nie jest niezbędna. Zasada jest, że osobą uprawnioną do odbioru świadczenia jest wierzyciel lub inna osoba, która działa w jego imieniu. Zasygnalizować należy, że w praktyce niejednokrotnie występują tego typu sytuacje, w których wierzyciel nie wie, że dłużnik spełnił świadczenie – wówczas dłużnik jest zwolniony w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał.

Uważa się, że zapłata stanowi najbardziej popularny w praktyce rodzaj świadczenia dłużnika – polega ona z reguły na przeniesieniu własności sprecyzowanej ilości znaków pieniężnych, przedstawiających określoną wartość, na wierzyciela i stanowi przykład czynności prawnej<sup>33</sup>. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 kwietnia 1992 r. stwierdził, że o spełnieniu świadczenia – w przedmiotowej sprawie pieniężnego – można mówić dopiero wtedy, gdy zostaje ono zaoferowane przez dłużnika i przyjęte przez wierzyciela<sup>34</sup>. Zwrócił też uwagę, iż z samego faktu wręczenia pewnej sumy pieniężnej nie wy-

<sup>30</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 11 i 15; W. Serda, op. cit., s. 22 i n.

<sup>31</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 15.

<sup>32</sup> F. Błahuta, [w:] Z. Resich (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, Warszawa 1972, s. 849.

<sup>33</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 13.

<sup>34</sup> Uchwała SN z dnia 3 kwietnia 1992 r., I PZP19/92, LEX nr 3773.



plywa, w jakim celu do niego doszło. Na tle analizowanego przypadku jawi się pytanie: jakie ma znaczenie w takich wypadkach element woli stron stosunku zobowiązaniowego, przede wszystkim zaś, czy jest on nieodzowny, ażeby doszło do wykonania zobowiązania<sup>35</sup>?

W przedmiotowym wyroku unaoczniono, że konieczne jest porozumienie stron, polegające na złożeniu przez nie zgodnych oświadczeń woli co do przeznaczenia zapłaty – dłużnik pragnie, aby określona suma pieniężna weszła do majątku wierzyciela, natomiast wierzyciel przyjmuje ją w celu uregulowania wierzytelności, która na skutek tego wygasa. Jak zauważył Sąd Najwyższy, liczne są sytuacje, w których wierzyciel składa oświadczenie woli o przyjęciu sumy nominalnej na zaspokojenie wierzytelności w sposób konkludentny. Jednakże w pewnych okolicznościach przyjęcie przez wierzyciela świadczenia pieniężnego w kwocie nominalnej, w przypadku gdy po powstaniu zobowiązania doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, nie może prowadzić do wykonania zobowiązania oraz wywierać skutku w postaci jego wygaśnięcia. Przykładem tego typu sytuacji jest stan faktyczny, w którym wierzyciel wprawdzie przyjąłby świadczenie pieniężne w wysokości nominalnej, ale nie stanowiłoby to oświadczenia woli o przyjęciu na zaspokojenie wierzytelności. Wierzyciel mógłby wówczas, udowadniając określone okoliczności, żądać waloryzacji świadczenia pieniężnego, dopóki zobowiązanie nie wygasłoby z innych przyczyn lub świadczenie nie mogłoby być skutecznie dochodzone.

Przywołana uchwała Sądu Najwyższego spotkała się zasadniczo z krytyczną oceną, z uwagi na refleksje poczynione na temat waloryzacji zobowiązań pieniężnych, które budzą poważne zastrzeżenia. Niekwestionowane jest, że zapłata długu jest czynnością dwustronną. Trudno zrozumieć jednakże, dlaczego – w przekonaniu Sądu Najwyższego – wierzyciel powinien złożyć oświadczenie, w którym zadeklaruje, że przyjmuje zaofiarowane mu świadczenie jako należyte wykonanie zobowiązania<sup>36</sup>.

## Spełnienie świadczenia a wykonanie zobowiązania

Niewykonanie zobowiązania w niezmierzonej ilości przypadków utożsamiane jest jedynie z niespełnieniem świadczenia – stanowiska wielu przedstawicieli nauki odzwierciedlają takie zapatrywanie<sup>37</sup>. Nie sformułowano

<sup>35</sup> A. Szpunar, op. cit., s. 13–14.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 18.

<sup>37</sup> T. Pajor, op. cit., s. 92; T. Wiśniewski, [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. III, t. I, Warszawa 1999, s. 469; J. Dąbrowa, [w:] Z. Radwański (red.), op. cit., s. 764; J. Rajski, *Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym*, Warszawa 1994, s. 178; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, op. cit., s. 298; W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 262 i 316.

również czytelnej, klarownej definicji nienależytego wykonania zobowiązania, które obrazuje stan pośredni pomiędzy wykonaniem a niewykonaniem zobowiązania<sup>38</sup>. Podobnie, jak miało to miejsce przy niewykonaniu zobowiązania, nagminnym pozostaje przeświadczenie, że nienależyte wykonanie zobowiązania należy odnosić jedynie do świadczenia<sup>39</sup>. Niektórzy przedstawiciele doktryny nawet zamiennie używają pojęć nienależyte wykonanie zobowiązania i nienależyte spełnienie świadczenia<sup>40</sup>. Jedną z najważniejszych przyczyn zasygnalizowanych rozbieżności terminologicznych pozostaje przyjmowane nierzadko założenie, jakoby cała treść stosunku zobowiązaniowego wyczerpywała się w obowiązku spełnienia świadczenia, a przez to niemalże powszechne przekonanie, że spełnienie świadczenia jest tożsame z wykonaniem zobowiązania<sup>41</sup>.

W tym miejscu koniecznym jest przybliżenie założeń koncepcji, w której zwrócono uwagę na podrzędną rolę świadczenia w zestawieniu tego pojęcia ze stosunkiem zobowiązaniowym. Zakłada ona, że w zobowiązaniu, poza obowiązkiem świadczenia, wyróżnia się również inne obowiązki<sup>42</sup>. Zgodnie z jedną z jej tez, świadczenie, którego spełnienie jest obowiązkiem dłużnika, obejmuje szereg jednostkowych obowiązków, funkcjonalnie sprzężonych z długiem, których realizacja przez dłużnika zmierza do powstania sytuacji prawnej i faktycznej, w której powinien znaleźć się wierzyciel. Obowiązkom tym przeciwstawiono obowiązki funkcjonalnie niezwiązane z długiem. Tytułem przykładu: obowiązkiem tego typu po stronie sprzedawcy występującego w roli dłużnika może być udzielenie kupującemu potrzebnych wyjaśnień co do stosunków faktycznych oraz prawnych dotyczących sprzedanej rzeczy, zaś po stronie wierzyciela – obowiązek wydania dłużnikowi pokwitowania. Niezrealizowanie tych obowiązków przez którąkolwiek ze stron stosunku zobowiązaniowego nie powoduje niespełnienia, ani nawet nienależytego spełnienia świadczenia<sup>43</sup>. Podkreślić należy, że ich źródłem jest ten sam stosunek zobowiązaniowy, z którego wynika obowiązek spełnienia świadczenia. Rozróżnienie tego rodzaju obowiązków rozpowszechnione jest w literaturze przedmiotu pod nazwą tzw. obowiązków głównych i ubocznych. W piśmiennictwie zaznaczono, iż świadczenia uboczne występują niekiedy obok świadczeń głównych, jednakże jedynie spełnienie tych ostatnich może skutkować

<sup>38</sup> W. Katner, [w:] S. Włodyka (red.), *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, Bydgoszcz 2001, s. 252–253.

<sup>39</sup> T. Pajor, op. cit., s. 112–113.

<sup>40</sup> T. Wiśniewski, [w:] G. Bieniek (red.), s. 469–470.

<sup>41</sup> T. Pajor, op. cit., s. 112 i n.

<sup>42</sup> A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1964, nr 25, Prawo XIV, s. 51 i 53–54; P. Machnikowski, *Swoboda umów według art. 353<sup>1</sup> k.c. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005, s. 45 i 73; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, op. cit., s. 16.

<sup>43</sup> A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego...*, op. cit., s. 63.

zaspokojeniem wierzyciela. Świadczenia uboczne służą bowiem realizacji świadczenia głównego lub je uzupełniają<sup>44</sup>.

Poczynione refleksje nakazują przyjąć, że spełnienie świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania niekoniecznie będzie oznaczało jednocześnie, iż zobowiązanie zostało wykonane zgodnie z jego treścią<sup>45</sup>. Dzieje się tak, gdy pomimo spełnienia świadczenia, nie dojdzie do zrealizowania poszczególnych obowiązków niezwiązanych funkcjonalnie z długiem. Przyjęcie powyższych założeń, w których nastąpiło czytelne odróżnienie terminu spełnienia świadczenia od wykonania zobowiązania, umożliwi następnie dokonanie dokładnego zdefiniowania pojęć takich, jak: spełnienie świadczenia, nienależyte spełnienie świadczenia, wykonanie zobowiązania, niewykonanie zobowiązania i nienależyte wykonanie zobowiązania. Przy pomocy stworzonych definicji będzie można następnie ustalić, czy dane zachowanie dłużnika jest zgodne z art. 354 § 1 k.c., czy też jest w stosunku do niego przeciwstawne, tj. narusza jego postanowienia.

Tak też – w nawiązaniu do powyższego – spełnienie świadczenia (I) ma miejsce w momencie wykonania wszystkich konkretnych obowiązków dłużnika, funkcjonalnie związanych z długiem. Do nienależytego spełnienia świadczenia (II) dochodzi w przypadku wykonania jedynie niektórych obowiązków funkcjonalnie związanych z długiem, które stanowi jednocześnie nienależyte wykonanie zobowiązania. Niespełnienie świadczenia (III) występuje w razie wykonania tylko niektórych obowiązków albo niewykonania żadnych konkretnych obowiązków funkcjonalnie związanych z długiem – jest to przypadek niewykonania zobowiązania w wąskim rozumieniu. Natomiast nienależyte wykonanie zobowiązania (IV) uwidacznia się w sytuacjach, w których świadczenie zostało spełnione, ale nie wykonano wszystkich konkretnych obowiązków funkcjonalnie niezwiązanych z długiem albo gdy, jak wskazano powyżej, świadczenie spełniono nienależycie, bez względu na to, czy wykonano wszystkie, niektóre, czy też nie wykonano żadnych konkretnych obowiązków funkcjonalnie niezwiązanych z długiem. Finalnie, mówiąc o niewykonaniu zobowiązania (V), należy mieć na względzie wyłącznie przypadki, kiedy nie spełniono świadczenia<sup>46</sup>.

Podsumowując, do wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 354 § 1 k.c. dochodzi w momencie wykonania przez dłużnika wszystkich obowiązków (zarówno funkcjonalnie związanych, jak i niezwiązanych z długiem) wpływających z określonego stosunku zobowiązaniowego, w tym zrealizowania wszelkich czynności oraz podjęcia wysiłków będących w danej sytuacji koniecznymi, ażeby interes wierzyciela został w pełni zaspokojony, stosow-

<sup>44</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, op. cit., s. 47.

<sup>45</sup> R. Longchamps de Berier, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1936, s. 350.

<sup>46</sup> A. Klein, *Ustawowe prawo odstąpienia*, Wrocław 1964, s. 59–61.

nie do treści zobowiązania<sup>47</sup>. Niewykonanie zobowiązania, pojmowane jako zachowanie dłużnika nieprzystające do uregulowania zawartego w art. 354 § 1 k.c., zachodzi w przypadkach omówionych w punktach od II do V. Niewykonanie zobowiązania przedstawione w punkcie V może być zatem tylko jednym z rodzajów niewykonania zobowiązania w ujęciu przybliżonym w zdaniu poprzedzającym. Jednakże posługiwanie się jednobrzmiącymi terminami w celu określenia różnorodnych potencjalnych zachowań dłużnika, łączących się z wykonywaniem przez niego zobowiązania, jest zwodnicze i wprowadza swego rodzaju pomieszanie pojęć, jak również zatarcie granic ich zakresów<sup>48</sup>. Dla wszystkich wymienionych w punktach od II do V przypadków można zaproponować zbiorczą nazwę „naruszenie zobowiązania”<sup>49</sup>. Rozpowszechniła się ona w piśmiennictwie, aczkolwiek nie w każdym wypadku używa się jej, aby wyrazić treść wynikającą z powyżej opisanych rodzajów zachowań dłużnika, które, jak można sądzić, wyczerpują wszystkie możliwe jego zachowania sprzeczne z art. 354 § 1 k.c.

Całokształt zaprezentowanych powyżej uwag zdaje się tłumaczyć w sposób nader precyzyjny, a przy tym logiczny, strukturę stosunku zobowiązaniowego. Zbliżone do nich treściowo spostrzeżenia zostały przedstawione na gruncie nauki prawa ponad 40 lat temu, jednakowoż nie znalazły one odpowiedniego sobie miejsca w późniejszym piśmiennictwie, odnoszącym się do problematyki stosunku zobowiązaniowego. W następstwie tego, jak już akcentowano, stawiano znak równości pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a nienależytym spełnieniem świadczenia<sup>50</sup>. Przegląd określonych uregulowań zawartych w Kodeksie cywilnym uwidacznia, że wskazane pojęcia zauważalnie różnicuje ustawodawca. Ustalając podstawowe zasady odnoszące się do wykonania i skutków niewykonania zobowiązania, posługuje się on jedynie terminem „zobowiązanie”, nie zaś „świadczenie” – m.in. w treści art. 354 § 1 k.c. można znaleźć sformułowanie, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie, a nie świadczenie, odpowiednio do treści zobowiązania, natomiast w art. 471 k.c. powiązано odpowiedzialność dłużnika z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, nie zaś świadczenia<sup>51</sup>.

Zauważyć należy, że omawiane zapatrywanie nie daje jednak jednoznacznego rozwiązania w zakresie oddzielenia sytuacji, w których dochodzi do niespełnienia świadczenia od tych, polegających na nienależytym spełnieniu świadczenia. Stosownie do zaprezentowanych założeń, oba przypadki

<sup>47</sup> A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego...*, op. cit., s. 30 i n.

<sup>48</sup> G. Tracz, *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa 2007, s. 170.

<sup>49</sup> A. Klein, *Ustawowe prawo...*, op. cit., s. 61.

<sup>50</sup> G. Tracz, op. cit., s. 170.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 171.

mogą wystąpić w razie niewykonania wszystkich konkretnych obowiązków funkcjonalnie związanych z długiem. Nie można przy tym uciec od wątpliwości powstających na tle tego, które i w jakim stopniu konkretne obowiązki funkcjonalnie związane z długiem należy wykonać, aby można było stwierdzić, iż w określonej sytuacji miało miejsce nienależyte spełnienie świadczenia, nie zaś jego niespełnienie w ogólności<sup>52</sup>.

W praktyce obrotu próba odgraniczenia nienależytego spełnienia świadczenia od jego niespełnienia stanowi niejednokrotnie istotny problem. Trudności, jakie powstają przy zakwalifikowaniu danego zachowania dłużnika do jednej z rzeczonych kategorii, okazują się czasem tak olbrzymie, że nie jest możliwe dokonanie takiego przyporządkowania jedynie w oparciu o kryteria naukowe – przydatna, jak się wydaje, może okazać się wówczas intuicja.

W piśmiennictwie wyrażono pogląd, jakoby w modelu należytego świadczenia dało się wyodrębnić cechy konstytutywne oraz uzupełniające<sup>53</sup>. Cechy konstytutywne określono jako te, które wskazują na powinne zachowanie dłużnika, zaznaczając zarazem, że są one wystarczające do odróżnienia powinnego świadczenia od pozostałych możliwych świadczeń. W przypadku, kiedy spełnione świadczenie nie przystaje do tych cech, ma miejsce niespełnienie świadczenia. Do cech uzupełniających przyporządkowano wykonawcę, termin, miejsce, jakość oraz sposób spełnienia świadczenia – odchylenia w tym zakresie świadczą przeważnie o nienależym spełnieniu świadczenia. Podkreślenia wymaga, że decyzję o zakwalifikowaniu poszczególnych cech świadczenia do jednej z dwóch wymienionych kategorii, podejmuje się wyłącznie w stosunku do konkretnego stosunku zobowiązaniowego.

Zaprezentowane powyżej stanowisko również nie pozwala jednak uniknąć trudności pojawiających się przy próbie odgraniczenia pojęcia niespełnienia świadczenia od jego nienależytego spełnienia. Za jego sprawą następuje bowiem jedynie przejście z jednej płaszczyzny rozważań (niespełnienie świadczenia a nienależyte spełnienie świadczenia) do drugiej, powiązanej z podziałem cech świadczenia na konstytutywne oraz uzupełniające. Kluczowy dylemat wyłaniający się na obu płaszczyznach rozważań jest jednakowy. Wyraża się on w pytaniu o to, jakie obowiązki stanowiące składowe świadczenia są tego rodzaju, że brak ich wykonania przez jedną ze stron stanowi uzasadnienie szerszej ochrony interesów drugiej strony stosunku zobowiązaniowego, jako że zmierza do niespełnienia świadczenia<sup>54</sup>. Wątpliwość ta przeradza się w swoisty problem praktyczny, który nie został jak dotychczas w doktrynie kompleksowo omówiony.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 172.

<sup>53</sup> T. Pajor, *op. cit.*, s. 114.

<sup>54</sup> G. Tracz, *op. cit.*, s. 176.

## Wykaz literatury

- Błahuta F., [w:] Z. Resich (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, Warszawa 1972.
- Brzozowski A. i in., *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2016.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002.
- Dąbrowa J., [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. III, cz. 1, Wrocław 1981.
- Doliwa K., Doliwa A., *Zasada słuszności i dobra wiara a prawo pozytywne (na przykładzie polskiego prawa cywilnego)*, „Studia Prawnoustrojowe” 2015, nr 30
- Dybowski T., [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. III, cz. 1, Wrocław 1981.
- Jastrzębski J., *Kara umowna*, Warszawa 2006.
- Jastrzębski J., *O umownych modyfikacjach podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2007, z. 3.
- Katner W., [w:] S. Włodyka (red.), *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, Bydgoszcz 2001.
- Klein A., *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1964, nr 25, Prawo XIV.
- Klein A., *Ustawowe prawo odstąpienia*, Wrocław 1964.
- Longchamps de Berier R., *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1936.
- Łazarewicz S., *Charakter prawny świadczenia wykonawcy w umowie o roboty budowlane i jego konsekwencje dla praktyki obrotu gospodarczego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 14.
- Machnikowski P., *Swoboda umów według art. 353<sup>1</sup> k.c. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005.
- Pajor T., *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2012.
- Rajski J., *Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym*, Warszawa 1994.
- Safjan M., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz do art. 1–449<sup>1</sup>*, t. 1, Warszawa 2005.
- Serda W., *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988.
- Szpunar A., *Charakter prawny wykonania zobowiązania*, „Rejent” 1998, nr 5.
- Tracz G., *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa 2007.
- Wiśniewski T., [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. III, t. I, Warszawa 1999.
- Zoll F., *Zobowiązania w zarysie według polskiego kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1948.

## Summary

### **Non-performance or misperformance of an obligation – selected remarks**

**Key words:** obligation, contract, debtor, creditor, non-performance of an obligation, misperformance of an obligation.

The article presents the issues of establishing a border between ranges of concepts such as: performance, non-performance and misperformance of an obligation. These terms are used inconsistently and interchangeably, although they are not synonymous. Attention was also drawn to a widespread problem of referring to the infringement of the obligation performance only due to the identification of both concepts. The difficulty which arises not only in the theory of law but also in the application of the provisions of the law also causes defining the duties whose non-fulfillment by one of the parties to the legal relationship will result non-performance of a provision. The aim of the author was to show controversial issue and point out examples of solutions to the indicated practical problems.